Wychodzi we wtorek, czwartek i sobotę. Co sobota dołączony jest arkusz Rozmaitości, pisma ku pożytkowi i zabawie. Prenumerata Gazety z Dodatkiem i Rozmaitościami wynosi: na kwartał, dla odbierających w samym Lwowie 4 zr. 48 kr., na poczcie lwowskiéj 5 zr. 12 kr., na wszelkich innych pocztach 5 zr. 36 kr. mon. konw. Prenumerata półroczna wynosi dwa razy tyle co kwartalna.

GAZETA LWOWSKA.

Dodatek do Gazety Lwowskiéj obejmuje Doniesienia urzędowe i prywatne. Za umieszczenie w dodatku płaci się od wiersza w pół kolumnie (drukiem garmont) za pierwszy raz 3 kr., a za każdy następujący raz tylko po 1 1/2 kr mon. konw. Za większe litery płaci się podług tego, ile na zwyczajny druk obrachowane miejsca zajmą. Redakcyja Gazety Lwowskiéj przyjmuje tylko frankowane listy.

Sobota **Nro. 124.** **23. października 1847.**

Przegląd artykułów.

Wiadomości krajowe: Z Krakowa: Uroczystość zaprowadzenia wydziału Prawa na uniwersytecie Jagiellońskim. — Z Wenecyi: Obdukcyja ciała zmarłego Arcyksięcia Fryderyka.

Wiadomości zagraniczne: Hiszpanija: Serrano mianowany jeneralnym kapitanem Granady. — Zwołanie Kortezów.

Anglija: Odroczenie parlamentu. — Głos dziennika *Times* o nowym gabinecie hiszpańskim.

Francyja: Znowu eksplożyje maszyn piekielnych na ulicach Paryża. — Głos dzienników o nowym gabinecie hiszpańskim.

Prusy: Proces przeciw Polakom (Ciąg dalszy.)

Królestwo Polskie: Uroczysty wjazd do Warszawy księżnéj Sasko-Altenburskiéj, narzeczonéj W. Księcia Konstantego. — Odjazd Cesarza do Petersburga.

Rosyja: Wstrzymanie rekrutowania z powodu cholery.

Sprostowanie omyłki w Terminologii.

Dodatek nadzwyczajny: Nekrolog ś. p. biskupa Snigurskiego.

Drugi Dodatek nadzwyczajny: Doniesienie o galicyjskich wyścigach konnych na rok 1848 i t. d.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— Z Krakowa. —

Gazeta Krakowska donosi: Dnia 14go października r. b odbyło się posiedzenie wydziału prawnego Uniwersytetu Jagiellońskiego pod prezydencyją JW. Józefa Brodowicza jako c. k. Komisarza instytutów naukowych miasta Krakowa i jego okręgu, tegorocznego Rektora Uniwersytetu, a to w celu wprowadzenia zamianowanych przez Wysoką c. k. Komisyję Edukacyjną zastępców profesorów wydziału prawnego do ich katedr, na którém to posiedzeniu, Felix Słotwiński na urzędzie Dziekana wydziału prawnego potwierdzony, zabrał głos w języku łacińskim w téj treści: »Wysoka c. k. Komisyja Edukacyjna Nadworna wykonywując Najwyższą wolą Jego Cesarsko Królewskiéj Mości, podzieliła kurs nauk prawniczo-politycznych na *cztery lata*, z tém dołożeniem, aby co do podziału przedmiotów, sposobu dawania tychże i liczby godzin, stosowano się do porządku postanowionego w c. k. Uniwersytecie Lwowskim; aby więc *Prawo Natury i Kryminalne*, *Prawo rzymskie i kościelne*, *kodex cywilny austryjacki*, *postępowanie cywilne sądowe i zasądowe*, dawano w języku łacińskim, resztę zaś przedmiotów w języku niemieckim, wyjąwszy *kodex cywilny* i *kodex postępowania sądowego francuzkiego*, któreto przedmioty w języku polskim dawane być mają.«

»Taż sama c. k Komisyja Edukacyjna Nadworna oświadczyła: aby owi uczniowie, którzy kurs nauk prawnych w Uniwersytecie tutejszym rozpoczęli, słuchali dodatkowo wszystkich nowo zaprowadzonych przedmiotów, jeżeli do posług publicznych ukwalifikować się zechcą; że więc z przedmiotów dotąd słuchanych, jedynie prawo natury, prawo kryminalne, i Statystyka ogólna policzoną im być może — Życzyć przeto należy, aby mający się ubiegać o urzędy publiczne w linii sądowéj, lub administracyjnéj uczęszczali na przedmioty wysokiém postanowieniem wskazane, a tym sposobem jak najrychléj dostąpili celu pilności, postępu i prac swoich.«

»Gdy z profesorów publicznych zwyczajnych Wydziału prawnego Uniwersytetu naszego dwaj mężowie JW. Adam Krzyżanowski O. P. D., *czterdziestoletni Prawa cywilnego i wexlowego profesor*, wysłużony Nestor prawników szkoły krakowskiéj, poprzedni Uniwersytetu Jagiellońskiego Rektor *Magnificus*, tudzież W. Ferdynand Kojsiewicz O. P. D., *Prawa Natury i umiejętności politycznych zasłużony profesor* przeszli na stan pensyjonowanych; już zaś W. Wawrzyniec Soswiński O. P. D., dotychczasowy profesor publiczny zwyczajny prawa karnego, postępowania sądowego, cywilnego i ustawodawstwa politycznego krajowego, do katedry kodexu cywilnego, i postępowania sądowego francuzkiego powołanym został; dla tego c. k. Komisyja Edukacyjna Nadworna, powodowana troskliwością, aby bieg nauk prawniczo-politycznych w Wydziale Prawnym żadnéj nie uległ przerwie, wysokiém swém rozporządzeniem oznajmiła, iż na zastępców katedr w Wydziale Prawnym nowo uorganizowanym, zamianowała osoby następne:

1. »Do katedry *Encyklopedyi prawa, Statystyki teoretycznéj, Statystyki państw Europejskich, Statystyki cesarstwa austryjackiego, prawa publicznego austryjackiego i kameralistyki* (któreto przedmioty w języku niemieckim w *drugim kursie* Wydziału Prawnego dawane być mają) Wgo O. P. D. Frańciszka Makowiczkę.«

2. »Do katedry *dawnego Prawa Polskiego w trzecim kursie, Stylu zaś urzędowego, normy jurysdykcyjnéj, manipulacyi, kodexu postępowania cywilnego sądowego i zasądowego, porządku krydalnego* wedle c. k. przepisów w *czwartym kursie* w języku łacińskim, oraz *prawa handlowego i wexlowego w trzecim kursie* w języku niemieckim wykładać się winnych, Wgo O. P. D. Ignacego Hammera.

3. «Do katedry *Prawa rzymskiego i Prawa kościelnego*, wedle ustaw c. k. austryjackich i dekretaliów w *kursie drugim* dawać się winnych w języku łacińskim, Wgo O. P. D. Józefa Alexandra Helfert.«

4. »Do katedry *Umiejętności Politycznych, ustawodawstwa politycznego austryjackiego, w kursie czwartym* w języku niemieckim tłumaczonemi być mających, Wgo O. P. D. Eberharda Jonak.«

5. »Do katedry *Prawa cywilnego austryjackiego w kursie trzecim* w języku łacińskim wykładać się mającego, Wgo O. P. D. Wojciecha Teodora Michel; których to mężów zaufaniem wysokiéj c. k. Komisyi Edukacyjnéj Nadwornéj zaszczyconych, witamy w murach Uniwersytetu tutejszego, z należném uszanowaniem, pełni nadziei, że Wydział Prawny, powiększony co do liczby nauk, wsparty pomocą mężów uczonych, dostarczać będzie Rządowi cesarskiemu zdatnych mężów do sprawowania urzędów cywilnych i administracyjnych, i że cieszyć się będzie z nagrody przeznaczonéj pracowitości i uzdatnieniu uczniów powołać się mających w swym czasie do posług publicznych; równie jak już pocieszaliśmy się i pocieszamy z zebranych w tym względzie owoców owych mężów, których imiona jaśnieją nie tylko przy władzach tutejszo-krajowych, ale zarazem i wyższych magistraturach Królestwa Polskiego.«

»W dalszym porządku pominąć nie mogę, iż »wysokiém rozporządzeniem polecono mi, abym z katedry prawa rzymskiego i kościelnego, która mi postanowieniem *komisyi reorganizacyjnéj od trzech Najjaśniejszych Dworów* Uniwersytet Jagielloński wówczas protegujących r. 1833 konferowaną została, powrócił do katedry Prawa Natury, którą to umiejętność przez lat 22 ciągle od r. 1811 aż do r. 1833 publicznie wykładałem. Włożonym jest także na mnie obowiązek, abym w wykładzie prawa Natury prywatnego trzymał się dzieła Frańciszka Zeillera, którego jeszcze w r. 1812 za przewodnika w tym przedmiocie obrałem, a dzieło jego jeszcze w r. 1813 z języka niemieckiego na polski przełożyłem, a przeto już z tego powodu do katedry téj umiejętności chętnie wracam; powrót ten jest mi tém przyjemniejszy, że jeszcze przed *dwudziestu laty* walczyłem za zasady téj umiejętności, broniąc tym sposobem nie tylko mojéj, ale i Nestora téj nauki sławy od wszelkich zarzutów, który to pojedynek literacki w r. 1830 na widok publiczny pod tytułem »*Vindiciae juris Naturae* wydałem, a to dla tego, aby rozum ludzki nie zabłąkał się w chaosowym labiryncie wyobraźni o *Prawie moralności i religii chrześcijańskiéj*, a uspiony marą jakiegoś dziwotwornego prawa Natury, przez wiek jeden lub dłużéj nie zostawał w letargu.«

»Posłuszny przeto wysokiemu rozporządzeniu, wykładać będę *Prawo Natury prywatne* według Zeillera, a *Prawo publiczne* (*Rządowe i Narodów*, wedle Martyniego) zwłaszcza, że według jego zasad jeszcze w r. 1815 dzieło pod tytułem: *Prawo Rządowe naturalne*, a w roku 1822 dzieło pod tytułem: *Prawo Narodów naturalne* w języku polskim wydałem.«

»Włożonym jest wprawdzie na mnie nowy obowiązek dawania Prawa kryminalnego w tym wieku, w którym po wysłużonych latach, już

używaćbym mógł odpoczynku; lecz idąc za przykładem dawnych profesorów akademii, przywiązanych do téj zasady: »*Professoris esse in cathedra mori*« resztę sił moich poświęcę, abym i w owém najobszerniejszém polu umiejętności prawniczych położył zasługę w zawodzie mego powołania. Bogdajby prace nasze i najszczersze chęci, dla dobra młodzieży akademickiéj, a zarazem przyłożenia się do wzrostu sławy téj starodawnéj Akademii, najpożądańszym uwieńczone zostały skutkiem! Oby ta Akademija a mianowicie Wydział Prawny, wsparty pomocą uczonych mężów, ciągle posuwał się do wyższéj świetności, a tym sposobem doszedł do tego stopnia udoskonalenia, do którego wszystkie Uniwersytety i Towarzystwa uczone dążyć powinny.«

Po któréj to przemowie W. Fraňciszek Makowiczka O. P. D. jako jeden z zastępców profesorów nowo mianowanych, w głosie odpowiednim, w imieniu swém i kolegów, wynurzył podziękowanie za dopełnienie aktu wprowadzenia ich w grono Wydziału Prawnego, przedstawienie Zgromadzeniu uczonych mężów i audytorom uniwersytetu, zwracając uwagę, jak wielki jest zaszczyt profesora powołanego do publicznego dawania umiejętności prawniczo-politycznych w Uniwersytecie, a mianowicie tutejszym, któremu głęboka nauka i gorliwość uczonych mężów zjednała sławę, a która będzie najdzielniejszym dla nich bodźcem do łożenia wszelkich sił, aby się stali godnymi tego zaszczytu i utrzymania sławy Uniwersytetu Jagiellońskiego przez tyle wieków już rozszerzonéj, wzywając zarazem pomocy całego Uniwersytetu, a mianowicie członków Wydziału Prawnego, nie wątpiąc bynajmniéj, że zacna młodzież Akademicka, pilnością i wytrwałością swoją do osiągnienia tak pożądanego celu przykładać się będzie.

Po czém J. W. c. k. Komisarz Rządowy instytutów naukowych, a zarazem jako *Rector Magnificus* życzył tak nowo wprowadzonym członkom jako też i całemu Wydziałowi Prawnemu, aby w pożądanym przez siebie celu szczęśliwie postępował, w którym to porządku akt uroczystego wprowadzenia zamianowanych zastępców do przeznaczonych im katedr dopełnionym został.

Królestwo Lombardzko-weneckie.

Gazzeta di Venezia donosi z Wenecyi pod dniem 12. października; »Po ogłoszonym w naszym dzienniku z dnia 6. b. m. smutnym wypadku śmierci Jego Cesarzowiczowsko-królewiczowskiej Mości najdostojniejszego Arcyksięcia Fryderyka, wice-admirała i naczelnego wodza cesarskiéj marynarki, przedsięwzięto dnia 7. obdukcyję ciała. — Potwierdziło się przezto zupełnie zdanie lekarzy, którzy jego kuracyją się zajmowali, że bezpośrednią przyczyną tego nieszczęsnego wypadku, był wpływ żółci zwyrodniałéj przez zadawniałe zatwardzenie wątroby. Żółć ta wcisnęła się w czasie żółtaczki w wewnętrzną komunikacyję najważniejszych do życia organów, i wprowadziwszy nieład w ich czynności, wycieńczyła siły.«

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Hiszpanija.

Z Madrytu dnia 9. października. *Gaceta* ogłosiła dziś najważniejszy dekret, jaki od czasu zaślubienia Królowéj wydano: Jenerał Serrano został mianowany jeneralnym kapitanem Granady.

Kortezy zwołane są na 15. listopada.

Wielka Brytanija i Irlandyja.

Z Londynu dnia 13. października. Lord kanclerz odroczył wczoraj w zwyczajnéj formie aż po dzień 11. listopada parlament bez klauzuli »do załatwienia spraw publicznych,« która istotne zwołanie oznacza.

Gazeta *Times* oświadcza się z powodu zmiany ministeryjum w Madrycie, o naczelniku nowego gabinetu, jenerale Narvaez, jak następuje: »Jeżeli on domaga się być ministrem Królowéj Izabeli, tedy chociaż przedtem może jak najmocniéj starał się przypodobać swoim francuzkim sprzymierzeńcom w ulicy *de Courcelles* (gdzie mieszka Królowa Krystyna), powinien wiedzieć, że w Madrycie od hiszpańskiego ludu i od hiszpańskiéj Królowéj żądają całkiem innego tonu; a chociaż niemamy zbyt wysokiego zdania o jego charakterze, jednakże należy przypuścić, że on powinien sobie życzyć, własną siłą utworzyć tak mocny rząd, którýby był wolny od zarzutu niewolniczéj podległości zagranicznemu mocarstwu. W każdym razie niezaniedbał on od czasu swego powrotu do Madrytu żadnéj sposobności zaparcia się swego francuzkiego związku przynajmniéj w słowach; owoż pewną jest rzeczą, że na liście jego gabinetu, o ile takowa jest nam teraz wiadomą, nie stoi żaden z przewodźców partyi ultra-moderadosów, która jawnie z francuzkiemi interesami jest zjednoczona. Co się przeto własnych naszych stosunków do hiszpańskiego rządu dotyczy, uwa-

żalibyśmy to za wielki błąd ze strony angielskich ministrów, gdyby sobie pozwolili przybrać przeciw temu gabinetowi nieprzyjacielskie stanowisko. Najpewniejszym środkiem nieprzyjaźni przeciw pewnym stronnictwom i osobom w obcych państwach, jak dostatecznie okazał przykład w Atenach, jestto wywołanie opieki i wpływu innego mocarstwa jako przeciwwagi; owoż nie masz podobno żadnego stronnictwa i żadnego ministra w Europie, któryby nie chciał nas mieć raczéj przyjaciołmi niż nieprzyjaciołmi, jeżeli tylko przyjacielską politykę zachowujemy. Angielski minister, który tak mocno zapoznaje ducha i interesa swego kraju, że gani i prześladuje wszystko, co według jego sposobu myślenia niejest dostatecznie angielskim, może być pewien, że jest pogardzany i bezsilny; bo zaprawdę, obcy ministrowie nie bardzo są skłonni do niesprzyjania Anglii, jeżeli ich do tego złem obchodzeniem się niezmusimy. — W pośród wszelkich zmiennych wypadków w Madrycie zdaje się, iż żadne stronnictwo nie postawiło się samo tak mocno w cieniu, jak stronnictwo postępowe, które dotychczas miano za najważniejszą podporę konstytucyi i niepodległości hiszpańskiéj. Książę *de la Victoria* (Espartero) nieuznał za rzecz stosowną usłuchać czemprędzéj wezwania swéj monarchini, po przywróceniu jego honorów i jego politycznego stopnia, a tém bardziéj w żaden sposób nie chciał sam stanąć na czele partyi politycznéj. A przecież powód był dostatecznie nęcącym dla człowieka chciwego honoru do stawienia czoła trudnościom i niebezpieczeństwom i dla męża zdatnego do pokonania ich. Ze wszystkich politycznych charakterów, opieszałe i niezdeterminowane chraktery są bez wątpienia najgorsze; owoż nawet tymczasowe naruszenie zasady jest mniéj zgubne, niż zaniedbanie powinności. »Cóżkolwiek bądź czynisz, czyń z całą twoją mocą,« powinno być pierwszą maxymą ministra; a chociaż niekiedy żalimy się na czyny silnéj ręki albo jéj opór stawić musimy, jednakże ludzie mają dla niéj daleko większe uszanowanie, niż dla słabego człowieka, który od swoich przeciwników bywa wyśmianym, i dzieło chwili zaniedbuje.

Francyja.

Z Paryża dnia 14. października. Proces względem sporządzania zabijających bomb i sprzeciwiającego się ustawie posiadania wojennéj broni, który się właśnie toczy przed sądem asyzów Sekwany, ma także swą dobrą stronę. Stawi on najjaśniejszy dowód, że fakcyje zajmują się znowu istotnemi planami do gwałtownego obalenia nietylko politycznego, ale nawet towarzyskiego porządku, i że jak dawniéj tak i teraz sąto ludzie bez wszelkiego znaczenia, którzy się za narzędzia do tych zbrodniczych planów używać dają. — Sąd nie wydał jeszcze wyroku, a już słychać znowu o wypadkach, w których takowe bomby czyli piekielne maszyny na ulicach Paryża wystrzeliły; jestto najlepszy dowód, jak małe wrażenie zrobił proces na uczestnikach tego karygodnego bezprawia. Taka bomba pękła dnia 10. b. m. wieczór około godziny dziesiątéj przy wnijściu do ulicy Grenetat, a to z większym łoskotem, niż dotychczasowe maszyny tego rodzaju, a jak się okazuje z znalezionych szczątków, miała także daleko większy nabój, niż wszystkie poprzednicze. Metalowa drzazga wielkości laskowego orzecha wleciała aż na pierwsze piętro najbliższego domu i roztłukła w nim okno. Dwoma dniami już wprzódy wystrzeliła była podobna maszyna w ulicy Montorgueil na rogu ulicy Maryi Stuart, i ta uszkodziła położony tamże dom niejakiego szynkarza, a wywieszka jego wygląda teraz tak, jak gdyby w nią wbito cały nabój drobnego śrutu. Nakoniec tegoż samego dnia pękła trzecia takaż maszyna w bardzo ludnéj ulicy St. Denis przed domem nr. 200, jednakże niezrządziła żadnéj szkody. Za prawdziwy cud można poczytać, że dotychczas żadna osoba w niebezpiecznych tych explozyjach skaleczoną nie została.

Dziennik *Constitutionnel* mówi o nowym hiszpańskim gabinecie w następujący sposób: »Nasze ministeryjum cieszy się składem tego gabinetu, podobnie jak zwycięztwem, które tamże nad liberalistami, Królową, panem Bulwer i nad angielskim wpływem odniesiono. Nim wydamy wyrok o ważności tej nowej rewolucyi gabinetowej, zaczekamy, aż pokąd nie będą wiadome rozmaite jej okoliczności, i aż pokąd hiszpańskie dzienniki, równie jak i listowne sprawozdania nie przyniosą komentarza do lakonicznej wiadomości telegrafu. My mamy powód wierzyć, że nasz gabinet tak został zdziwiony obaleniem ministeryjum Salamanki, jak był zdziwiony ostatnią klęską jenerała Narvaez. Hiszpanija zostaje pod panowaniem przypadku pałacowemi intrygami umiarkowanem. Gdyby pan Guizot był miał jakikolwiek udział w tej ostatniej zmianie gabinetu, byłyby jego dzienniki do telegraficznej wiadomości niezawodnie dołączyły jakową wzmiankę o bezpośrednich przyczynach wypadków. Z tem wszystkiem bądź jak chce, byłobyto dziecińnstwem uważać za poli-